

Droga Różo! Drogi Bracie!

Piszę do Ciebie w październiku – miesiącu szczególnie poświęconym modlitwie różańcowej. Jesień coraz wyraźniej zaznacza swoją obecność, a przyroda powoli przygotowuje się do odpoczynku. To dobry czas, aby również w naszym życiu zatrzymać się na chwilę i jeszcze mocniej zbliżyć się do Maryi, która prowadzi nas do Jezusa. Możemy to uczynić poprzez różaniec – modlitwę prostą, a zarazem niezwykle głęboką. W kolejnych dziesiątkach powierzamy Bogu nasze życie, nasze rodziny, radości, troski i sprawy, których sami nie potrafimy rozwiązać. Rozważając tajemnice różańcowe, razem z Maryją przechodzimy drogę życia Jezusa – od Jego narodzenia, przez krzyż, aż po zmartwychwstanie i chwałę nieba. **Różaniec pomaga nam spojrzeć na nasze własne życie w świetle Ewangelii i z ufnością powierzać Bogu to, co każdego dnia nosimy w sercu.** We wrześniu mogliśmy doświadczyć, jak wielką siłę ma wspólna modlitwa. **Jubileuszowa Pielgrzymka Róż Żywego Różańca w Tarnowcu zgromadziła ponad tysiąc osób z różnych parafii diecezji rzeszowskiej.** Wspólny różaniec, Eucharystia i spotkanie były pięknym świadectwem, że modlitwa wielu serc może tworzyć prawdziwą wspólnotę. **Warto zachować w sercu to doświadczenie i przenieść je także do naszej codzienności.** Dlatego pięknie byłoby, gdyby **Róże Różańcowe włączały się w prowadzenie różańca w każdą pierwszą i trzecią sobotę miesiąca oraz podczas zmiany tajemnic różańcowych w każdą pierwszą niedzielę miesiąca.** Byłby to prosty i naturalny gest naszej troski o wspólną modlitwę i życie naszej parafialnej wspólnoty. **Droga Różo, niech różaniec będzie dla Ciebie w tym miesiącu szczególną chwilą spotkania z Maryją i Jezusem.** Niech przynosi pokój serca, umacnia w trudnościach i pomaga z ufnością powierzać Bogu wszystko, czym żyjesz. Maryja, Królowa Różańca Świętego, niech otacza Cię swoją opieką i wyprasza potrzebne łaski Tobie, Twojej rodzinie oraz całej naszej wspólnoty. **Maryjo, Królowo Różańca Świętego – módl się za nami!**

Wśród intencji, jakie polecamy Panu Bogu, odmawiając różaniec, módlmy się także:

- 1.** Za Róże Różańcowe.
- 2.** O pokój na Ukrainie.
- 3.** Za osoby doświadczające kryzysów i chorób psychicznych.
- 4.** Za nasze rodziny, parafię oraz osoby i sprawy, które powierzamy Bogu w modlitwie różańcowej.
- 5.** O Boże błogosławieństwo prac związanych z remontem dachu naszego kościoła
- 6.** Za posługę egzorcysty Księdza Proboszcza.

Omówienie intencji:

Ad 1. Módlmy się za Róże Różańcowe oraz wszystkich, którzy przez modlitwę różańcową jednoczą się we wspólnych intencjach. Niech Maryja umacnia nas w modlitwie i uczy wrażliwości na potrzeby innych.

Ad 2. Módlmy się o pokój na Ukrainie i na całym świecie. Polecajmy Bogu wszystkich dotkniętych wojną, szczególnie dzieci, rodziny oraz osoby, które utraciły swoich bliskich i domy. Niech Maryja otacza ich swoją opieką i umacnia w nadziei.

Ad 3. Módlmy się, zgodnie z intencją papieską, za osoby doświadczające kryzysów i chorób psychicznych. Prośmy, aby znajdowały zrozumienie i pomoc oraz aby nikt nie pozostawał sam w swoim cierpieniu.

Ad 4. Módlmy się za nasze rodziny, parafię oraz wszystkie osoby i sprawy, które powierzamy Bogu w modlitwie różańcowej. Niech Maryja otacza nas swoją opieką, wyprasza potrzebne łaski i pomaga z ufnością powierzać Bogu nasze codzienne troski.

Ad 5. Módlmy się o Boże błogosławieństwo prac związanych z remontem dachu naszego kościoła. Prośmy o zrozumienie i ofiarność parafian. Otoczmy modlitwą wszystkich wspierających prowadzone przedsięwzięcie.

Ad 6. Otoczmy modlitwą posługę egzorcysty Księdza Proboszcza oraz osoby, którym poprzez tę posługę niesiona jest pomoc. Prośmy, aby doświadczały Bożego miłosierdzia, uwolnienia od lęku i wewnętrznego pokoju.

Droga Rózo! Październik niech będzie także czasem pamięci o tych, którzy tworzą nasze Róze, szczególnie o osobach samotnych i chorych. Znajdźmy dla nich chwilę – odwiedzmy ich, porozmawiajmy, ofiarujmy wspólną modlitwę. Czasem krótka rozmowa i sama obecność mogą stać się dla drugiego człowieka pięknym znakiem, że nadal jest ważną częścią naszej wspólnoty.

(Mt 21, 33-43) Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu: "Posłuchajcie innej przypowieści. Był pewien gospodarz, który założył winnicę. Otoczył ją murem, wykopał w niej tłocznię, zbudował wieżę, w końcu oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał.

Czy dostrzegam Bożą troskę o mnie, o moją rodzinę, parafię, Kościół i cały świat? Czy widzę i dziękuję Panu Bogu za to, jak przybliży ludzi do siebie? Czy dostrzegam i dziękuję za Jego obecność w moim życiu? Czy rozumiem, że Kościół i ja, jako jego część, jesteśmy otoczeni Bożą troską niczym winnica? Co Bóg uczynił we mnie i w swoim Kościele? Czym mnie i nas obdarzył, abyśmy byli zdolni kochać?

Gdy nadszedł czas zbiorów, posłał swoje sługi do rolników, by odebrali plon jemu należny.

Czy ja, moja rodzina i moja parafia przynosimy owoce dla Boga? Czy Bóg może znaleźć w naszym życiu owoce miłości, dobra i wiary?

Ale rolnicy chwycili jego sługi i jednego obili, drugiego zabili, trzeciego zaś ukamienowali. Wtedy posłał inne sługi, więcej niż za pierwszym razem, lecz i z nimi tak samo postąpili.

Jak przyjmuję Bożych posłańców? Czy słucham natchnień Ducha Świętego? Czy uważnie i roztropnie słucham nauki Kościoła? A może zamiast słuchać, rzucam kamieniami plotek i obmowy w tych, których Bóg posyła do mnie przez swój Kościół?

W końcu posłał do nich swego syna, tak sobie myśląc: Uszanują mojego syna. Lecz rolnicy, zobaczywszy syna, mówili do siebie: "To jest dziedzic; chodźcie, zabijmy go, a posiadziemy jego dziedzictwo". Chwyciwszy go, wyrzucili z winnicy i zabili.

Czy przyjmuję Jezusa do swojego życia? A może traktuję Go źle? Czy nie staje się dla mnie jedynie dodatkiem do religijnych opowieści i tradycji? Czy dbam o to, aby być z Nim w jedności, przyjmując Komunię Świętą? Czy chcę się z Nim jednać w sakramencie spowiedzi? Czy słucham Go w Słowie Bożym? Czy pragnę spotykać się z Nim podczas niedzielnej Mszy Świętej? Czy dostrzegam Go w moich braciach i siostrach?

Kiedy więc przybędzie właściciel winnicy, co uczyni z owymi rolnikami?" Rzekli Mu: "Nędzników marnie wytraci, a winnicę odda w dzierżawę innym rolnikom, takim, którzy mu będą oddawali plon we właściwej porze". Jezus im rzekł: "Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: "Ten właśnie kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgła. Pan to sprawił, i jest cudem w naszych oczach".

Czy pamiętam, że Jezus, zapowiadając Sąd Ostateczny, mówił, że będzie pytał o miłość? Czy rozumiem, że wiarę i Kościół trzeba budować według Jego woli, a nie według własnej miary? Czy rozumiem, że prawdziwa wiara zawsze opiera się na Jezusie, a nie na mnie?

Dlatego powiadam wam: Królestwo Boże będzie wam zabrane, a dane narodowi, który wyda jego owoce".

Czy traktuję poważnie wolę Jezusa, aby moje życie z Nim owocowało miłością? Czy rozumiem, że wiara i Kościół nie są moją własnością ani własnością żadnego narodu czy naszych przodków, lecz należą do Pana Boga? Czy rozumiem, że Prawo, na którym Chrystus oparł swoje Królestwo, jest prawem miłości?

Na zakończenie chcielibyśmy podzielić się słowami modlitwy i zachęcić do rozważenia jej treści.

Maryja październikowych dni

Gdy jesień
cicho się pochyla
nad złotem pól i drzew,
Ty, Maryjo, ucz nas
odnajdować drogę do Jezusa.
Prowadź nas,
aby różaniec stawał się modlitwą zaufania.
Bądź z nami
w radościach i troskach,
w ciszy naszych domów
i pośród wspólnej modlitwy.
Ucz nas nieść Jego pokój innym.

Pamiętaj, że Ty Rózo i Twoja modlitwa jesteście światu potrzebni!

*W trosce o wspólnotę Róż Różańcowych
Ksiądz Proboszcz i koordynatorki Róż Różańcowych*

